

# Złoty krążek – różni

Kiedy stoję w pustym oknie  
I latarni widzę blask  
Różne myśli wciąż do głowy mi przychodzą  
Kiedy deszcz jest, chciałbym słońca  
Kiedy słońce deszczu chcę  
Pytam siebie co od losu można chcieć  
Gdy pomyślę znów o Tobie moje serce łamie się  
I przy sobie chciałbym Ciebie gdzieś tu mieć  
Żyję w nerwach, czas się dłuży  
I tak bardzo cieszę się  
Że to już już do ołtarza wiodę Cię  
Ten krążek, złoty krążek,  
Ten złocisty jego blask  
Ten okrągły jego kształt szczęście niesie  
Ten krążek, złoty krążek  
Dziś połączył serca dwa  
Dziś połączył dusze dwie już na wieki  
Już garnitur wisi w szafie  
I wypustki widać dwie  
Mama krząta się po kuchni, serce płacze  
Przypominam sobie chwile  
Jak to dobrze było z nim  
Jak potrafił mi osłodzić moje życie  
Nagle w domu ktoś się zjawił,  
Zaskrzypiały w kuchni drzwi  
I ujrzałem w nich przepiękną Twoją postać  
Na niej biała suknia cudna,  
A na głowie welon był  
Teraz gotów byłem z nią do ślubu iść  
Ksiądz w kościele Ciebie  
Pyta czy za męża zgadzasz się  
Pojąc tego, wybranego, Twoich snów  
Mówisz: "Tak, ja Go kocham, ja z nim  
Szczęście dzielić chcę"  
I obrączkę złotą jego wkładasz mu ją  
Ten krążek, złoty krążek,

Ten złocisty jego blask  
Ten okrągły jego kształt szczęście niesie  
Ten krążek, złoty krążek  
Dziś połączył serca dwa  
Dziś połączył dusze dwie już na wieki  
Ten krążek, złoty krążek,  
Ten złocisty jego blask  
Ten okrągły jego kształt szczęście niesie  
Ten krążek, złoty krążek  
Dziś połączył serca dwa  
Dziś połączył dusze dwie już na wieki



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych